

Wychodzi codziennie w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godz. 3. popołudniu, dla prowincji o godz. 8. wieczorem.

GAZETA NARODOWA

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują: We Lwowie: Administracja „Gazety Narodowej”, ul. Zyzakowska 1. 3, tudzież „Biuro Dzienników” ul. Karła Ludwika 1. 9.

Lwów 15. stycznia.

Zbrojny pokój tak zaciężył wszystkim ludom Europy, że jak tonąca w lafa przychylnym objawie spozostęgała źródło ratunku.

Nawet były minister, p. Loeroy, w mowie w czasie wyborów do senatu dał wyraz tej pogłosce. Paryski „Eclair” zaprzęgnął zasiegnął od p. Loeroy bliższych informacji co do tej sprawy i wysłał doń jednego ze swych współpracowników.

Tak więc widzimy, że Francja nie chce wojny, owszem pragnie pokoju, ale równocześnie nie ma zamiaru zręczyć się żadnej ze swych pretensyj, i to jest właśnie, co wytworzyło obecny zbrojny pokój.

Nie lepiej jest w Niemczech. Niedawno nowojorski dziennik „Sun” w telegramie z Berlina doniósł, że cesarz Wilhelm prowadzi układy celem powszechnego rozbrojenia, a współdziałała z nim cesarz Franciszek Józef, zupełnie pokonywszy dla tej idei.

Wiece w sprawie poparcia wniosku Windhorsta, postawionego w sejmie pruskim, przechodzi do skutku w Poznaniu. Ukonytował się tamże komitet, a wczoraj miał ogłoszenie w dziennikach odezwę, wzywającą na wiec, i podpisującą przez poważną liczbę obywateli tak świeckich jak duchownych z całego Królestwa i Prus Zachodnich.

GRABARZE.

— Powiedz mi prawdę mój kochany, jak tobie się u mnie podoba? — zapytał pan Gold-eifer ciekawie.

Sejm czeski, po załatwieniu przedłożenia o krajowej Radzie kulturalnej, jak donosi „Politik”, zajmować się będzie sprawą założenia funduszu ubezpieczeń im. cesarza Franciszka Józefa, a potem przystąpi do obrad nad budżetem.

W celu urządzenia wystawy powszechnej w Budapeszcie, zawiązało się konsorcjum belgijskich i francuskich kapitałistów, którzy zamierzają przeprowadzić swój plan w r. 1895 jako w tysięczną rocznicę istnienia państwa węgierskiego.

Radykały serbscy dlatego nie dają wpaść w zapomnienie sprawę rozwodową Miłana, że spodziewają się z pomocą niej zmusić ekskróla do usunięcia dotychczasowej rejeucji, i do mianowania w jej miejsce rejeutów z obozu radykalnego, za co radykały spełniłyby życzenie Miłana.

Ze stosunków serbskich z państwami obcymi zanotować należy odpowiedź ministra spraw zagranicznych na sprzeciwienie się postu austro-węgierskiego co do nowych podatków konsumcyjnych, uchwalonych przez gminy miast Belgradu i Niszu.

Policja amerykańska w Hoboken (pod N. Jorkiem) wtargnęła bez pozwolenia konsula niemieckiego, zbranie na pokład niemieckiego statku „Elbe”. Powód do tego miała dać bójka między pijanymi Niemcami a Irlandczykami.

Korespondencje.

Wiedeń d. 13. stycznia.

(Serbskie koncepta. — Konieczność przyjętych stosunków ekonomicznych Serbii i Rumunii z Austro-Węgrami. — Enuncjacje Sturczy. — „Rosyjska hegemonia.”)

Magistraty miast serbskich wpadły na nowy koncept przysporzenia gminom dochodów. Wszelki zagraniczny towar, przywożony do Belgradu i Niszu, ulegnie podatkowi konsumcyjnemu, obliczanemu od zdeklarowanej wartości.

Zresztą wielkich zmian w serbskich stosunkach handlowych nie spodziewa i najcięższy wróg Austro-Węgier. Są pewne tryniki naturalne i polityczne tak silne, których najgenialniejszy dyplomata nie usunie.

To też tylko chwilowe zaślepienie — a i „chwilowe” trwa w dziejach narodu nieraz lata całe — mogło Rumunów, którzy zresztą w daleko lepszym są położeniu geograficznym, niż Serbowie, popchnąć do walki ekonomicznej z Austro-Węgrami.

Podobne też zdanie wyraził p. Dymitr Sturcza (jeden z opozycyjnych posłów) wobec współpracownika berlińskiej „Kreuz Zeitung”.

Wszystkiem jestem im dotąd podobny. A jaby się chciał tego nauczyć... Ty mi więc będziesz mówić, jak było u księcia, a ja cię będzie usłuchać i zrobić co powiesz.

Koleje państwowe w Galicji.

Lwów d. 15. stycznia.

Sięć kolejowa naszego kraju składa się z kolei żelaznych, częścią zstających dotychczas w zarządzie prywatnym, mianowicie kolei Karła Ludwika i Północnej ces. Ferdynanda, częścią zaś państwowych i prywatnych, będących w zarządzie państwa.

Do kolei ściśle państwowych w Galicji należą obecnie oprócz dawniejszych linii, mianowicie transwersalnej, dniestrzańskiej, tarnowskolechowskiej i Stryjskiej, także linia Jasło-Rzeszów i galicyjska linia kolei Łupkowskiej, powiadają koleją ta na rachunek państwa jest zawiadywana.

— Powiedz mi prawdę mój kochany, jak tobie się u mnie podoba? — zapytał pan Gold-eifer ciekawie.

— Mnie się tu bardzo podobało. — A dlaczego ci się podoba, dlaczego? — Bo tu wielkie państwo, a ja tylko takie lubię, no i jasnie pan umieją uszanować kogo należy.

— Powiedz mi prawdę mój kochany, jak tobie się u mnie podoba? — zapytał pan Gold-eifer ciekawie.

— Mnie się tu bardzo podobało. — A dlaczego ci się podoba, dlaczego? — Bo tu wielkie państwo, a ja tylko takie lubię, no i jasnie pan umieją uszanować kogo należy.

Oprócz kolei państwowych, zawiadywanych na rachunek własny, zarządza państwo linia kolei Lwowsko-Czerniowieckiej i Albrechta na rachunek prywatny towarzystw kolejowych.

W dokumencie koncesyjnym kolei Czerniowieckiej z 11. stycznia 1864 poryczyło państwo dla linii Lwów-Czerniowiec czysty dochód w stałej ilości 1,500,000 zł. w srebrze.

W razie przejęcia kolei Karła Ludwika w zarząd państwa będzie miał rząd do rozporządzenia w Galicji, nie biorąc późniejszych zmian długości linii i inwestycji, razem 2,678 kilometrów linii kolejowych o użytym kapitale nakładowym w kwocie około 240 milionów zł.

Wszystkie inne koleje dają dochód czysty, jeśli pominiemy wydatki nadzwyczajne na r. 1891 preliminowane. Dopłata państwowa na wszystkie powyższe koleje, tytułem nadzwyczajnych wydatków ruchu, niedoboru kolei Łupkowskiej i gwarancji minimalnego dochodu kolei Czerniowieckiej, Albrechta i Karola Ludwika, wyniosła w r. 1891 razem 6,020,613 zł.

Daremne atoli wszelkie dąsy i insynuacje póżurzędowe. Decentralizacja kolei państwowych w Galicji była już dawno przez rząd przyrzeczona i postanowiona, a niezawodnie nie bez pewnej nowszej podstawy podałaby wiadomości obce dziennikowi spojrzał na burko, na którym leżał rewtolwer.

— Powiedz mi prawdę mój kochany, jak tobie się u mnie podoba? — zapytał pan Gold-eifer ciekawie.

— Mnie się tu bardzo podobało. — A dlaczego ci się podoba, dlaczego? — Bo tu wielkie państwo, a ja tylko takie lubię, no i jasnie pan umieją uszanować kogo należy.

— Powiedz mi prawdę mój kochany, jak tobie się u mnie podoba? — zapytał pan Gold-eifer ciekawie.

— Mnie się tu bardzo podobało. — A dlaczego ci się podoba, dlaczego? — Bo tu wielkie państwo, a ja tylko takie lubię, no i jasnie pan umieją uszanować kogo należy.

— Powiedz mi prawdę mój kochany, jak tobie się u mnie podoba? — zapytał pan Gold-eifer ciekawie.





